

# Wiadomości Międzynarodowe

## Adoratorki Krwi Chrystusa



Rok XXI – Wydanie 5, maj 2019

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

[www.adoratrici-asc.org](http://www.adoratrici-asc.org)

[redazioneasc@adoratrici-asc.org](mailto:redazioneasc@adoratrici-asc.org)

Lima, Peru  
4-28 Luglio 2017

### Spotkanie z potrzebującymi

Mówiąc o naszej apostołskiej tożsamości, nasza Konstytucja ASC przypomina nam, że realizacja naszej misji współpracy w odkupieńczym dziele Jezusa Chrystusa polega na naszym otwarciu na innych, na świadczeniu o Bożej miłości, a zwłaszcza na dawaniu ubogim i odrzuconym.

W naszym życiu jako Adoratorki nasze spotkanie z ubogimi, pozbawionymi głosu i niezauważonymi oznacza odkrywanie oblicza Chrystusa. Każdego dnia jesteśmy świadkami wielu historii. Historie ludzkich słabości i ubóstwa, które stają się wydarzeniami Zmartwychwstania. Nasze życie, otwarte i otwarte na poszukiwanie, akceptację, słuchanie tej twarzy, w której dostrzegamy Chrystusa, zranionego, zabrudzonego, rozczarowanego lub przygnębionego, staje się teologicznym miejscem spotkania, troski o rany i przyjazną obecność, generującą nadzieję dla tych, którzy cierpią samotność.

Szczególnie w tym numerze historia doświadczenia s. Serafiny Cinque i siostr, podobnie jak s. Jolanty i innych, świadczy o tym, że Duch Święty czyni nas świętymi w służbie oferowanej radośnie i prosto, coraz bardziej utożsamiając nas z naszym ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusem.

Podczas ostatnich wizyt apostołskich na ziemiach arabskich papież Franciszek podkreślił także „wartość ludzkiego braterstwa jako jedynej drogi do pokoju na świecie i wspólnego życia, jedynych drzwi otwartych na przyszłość. Sprawiedliwość oparta na



miłosierdziu jest drogą do podróży, aby osiągnąć godne życie, do którego każdy człowiek ma prawo.

Ewangelie z tych dni, z różnymi ludzkimi historiami Jezusa splecionymi z zaprzeczeniami i akceptacją, chorobami i uzdrowieniami, towarzysząc nam w naszej podróży przygotowawczej do Wielkanocy, wzywają nas do transformacji. Słowo Boże przypomina nam, że nie ma życia bez spotkania, nie ma nadziei na nowy początek, jeśli nie we wzajemnej akceptacji, która nas uzdrawia. Pozostałe uwięzione w sterylnych żalach nie pomagają, ale stają się jak poczwarka pozostawiając za sobą kokon, aby zostać przemienionym w motyla i rozpostrzeć skrzydła na radosne ciepło wiosny. Jezusowe przebaczenie grzesznej kobiecie świadczy o tym, że przyszedł On, aby znaleźć w Nim nowy początek i dać każdemu możliwość nowego życia.

**S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC**

Wydawca

#### Wydawca

- ◇ Spotkanie z potrzebującymi
- Przestrzeń Zarządu Generalnego**
- ◇ Doświadczenie wizytacji kanonicznej
- Ze Świata ASC**
- ◇ Marzenie trwa...
- ◇ Świętowanie Dnia Kobiet 2019
- ◇ Pieśni, klaun i tajemnica paschalna
- ◇ Krwi Chrystusa, źródła miłosierdzia, wybaw nas

#### Spis

1	◇ 185. rocznica założenia	9
	<b>Przestrzeń JPIC/VIVAT</b>	
2	◇ "Chcemy być głosem tych, którzy nie mają głosu"	10
	<b>W Zgromadzeniu</b>	
5	◇ Kalendarz Zarządu Generalnego	11
6	◇ Urodziny: świętujemy życie	11
7	◇ Rocznicę Profesji Zakonnej	11
8	◇ Wróciliśmy do Domu Ojca	11

## **Doświadczenie Wizytacji Kanonicznej**

*Siostry Regionu Zagrzeb  
chętnie dzielą się swoim doświadczeniem wizytacji kanonicznej 2019  
z całym Zgromadzeniem*

Moje doświadczenie wizytacji kanonicznej było jak specjalny dar od Boga. Przełożona Generalna i jej Rada z szacunkiem i miłością pokazali nam rzeczy, które nie idą dobrze i co można poprawić. Transformacja wymaga cierpliwości i uwagi. Wszystko rośnie stopniowo, ale tylko Bóg sprawia, że rzeczy rosną. Miłość i wysiłek zostały zainwestowane w tę wizytację kanoniczną i uczestniczyłam w spotkaniach z otwartym sercem. Doświadczyłam prostoty i zachęty. Wszyscy zauważyliśmy różnice, ale także rzeczy wspólne. Czułam, jak ważna jest każda siostra i jej opinie i uczucia. Wszyscy mieliśmy wystarczająco dużo czasu, aby powiedzieć, co chcemy. W atmosferze szczerości podjęliśmy decyzje o tym, co chcemy wprowadzić w życie. Te małe, ale konkretne kroki z pewnością pomogą nam w rozwoju społeczności. Dziękuję Zarządowi Generalnemu za przygotowanie i poświęcony nam czas, za ich prostotę, pokorę, miłość i prawdziwą troskę oraz zainteresowanie w każdą Siostrę.

**S. Katica Tušek, Banja Luka**

Naprawdę doświadczyłam tej wizyty jako „spotkania”. Chociaż wiedziałam, że wszystko zostało przygotowane (materiały, zadania, czas na pracę osobistą i wspólnotową, dzielenie się...), wydawało mi się, że wszystko ewoluowało spontanicznie, a zatem było cudowne i wzbogacające.

**S. Marija Bilanović, Zagrzeb, Miramarska**

Cieszę się bardzo i podziwiałam ich przygotowanie i pracę wykonaną przez nasz zarząd generalny. Zawartość była bogata. Byłam szczególnie szczęśliwa, ponieważ Zarząd Generalny odwiedził naszą wspólnotę Ražanac. Chwała Krwi Chrystusa!

**S. Ana Iveljić, Ražanac**

Przeżyłam tę wizytę z wielkim wzruszeniem. Byłam pod wrażeniem ich prostoty i podejścia. Program, bogaty w treść, został zrealizowany dobrze i był dla mnie zachęcający, Adoratorkę Krwi Chrystusa. Nasza przełożona regionalna, s. Ana Marija Antolović, tłumaczyła bardzo jasno, spokojnie i z godnością.

**S. Virginija Kolić, Bjelovar**

Spotkanie z Zarządem Generalnym pozwoliło mi doświadczyć komunii i różnorodności poprzez różne kultury i symbole naszego charyzmatu ASC. Podziwiałam sposoby i bogactwo życia Ewangelią w różnych realiach i misjach. Dziękuję Bogu za całe bogactwo, które „zapamiętałam w moim sercu” i proszę Go o łaskę i siłę, by żyć w moim codziennym życiu.

**S. Benita Antolović, Vrsar**

Wizyta naszych sióstr zachęciła mnie podczas spotkań, które odbyłyśmy. Idę naprzód z nowym pragnieniem pogłębienia duchowości ASC i komunii ze wszystkimi naszymi siostrami i wszystkimi naszymi bliskimi.

**S. Ljubica Radovac, Okučani**



Od początku wizytacja kanoniczna wypełniła moje życie nowością. Miałyśmy bogate doświadczenie i możliwości rozwoju. Jesteśmy wdzięczne za podróż, przez którą czułyśmy, że przyczyniamy się do bogactwa Kościoła. Jesteśmy szczęśliwe, ponieważ możemy świadczyć o twarzy Boga we wspólnocie, ludziach, z którymi pracujemy i tych, z którymi się spotykamy. Temat wizyty dał nam jasną wizję tego, jaki musi być nasz styl życia. Dziękuję Zarządowi Generalnemu za to, że dał nam ten czas komunii i zainteresowania.

**S. Ljubica Šumić i S. Severina Šokić, Bihać**

Kiedy myślę o spotkaniu z zarządem generalnym, moje serce jest pełne wdzięczności i brakuje mi słów, aby wyrazić wszystko, co czułam. Działania, gesty, wygląd - wszystko jest wyryte w moim sercu i dało mi nową siłę do codziennego życia. „Serca w komunii, Ewangelia na świecie”, to bardzo konkretny i aktualny temat. Często wracam pamięcią do dni naszych spotkań, do tego, co dziełyśmy razem. Jestem szczególnie wdzięczna za wspaniałą atmosferę, która powstała między nami, za otwartość, wolność dialogu i zrozumienia. Nasze osobiste i wspólnotowe skrzydła dla naszych marzeń rosną w ten sposób. Moja osobista decyzja po spotkaniu grupy była dla mnie znacząca. Będę się starała wcielić w życie codzienne decyzję, która stanowi prawdziwe owoce naszego spotkania grupowego. Jestem szczególnie wdzięczna Bogu i mojej Siostrze za to i za wszystko!

**S. Sunčica Kunić, Zagrzeb, Miramarska**

Myślą przewodnią podczas wizytacji kanonicznej był fragment Pisma Świętego z Listu do Filipian 2, 2-5 (serca w komunii: Ewangelia na świecie...). Moje siostry chętnie brały udział i chciały powiedzieć, co myślą. Program obejmował pracę z symbolami. To było prawdziwe przekazanie obrazu komunii wyrażonego w bardzo konkretny i twórczy sposób. Dla mnie międzynarodowe doświadczenie było wzbogaceniem, które tworzy nowe doświadczenia i nowe myśli o charyzmacie komunii. Uniwersalność zbawczej miłości Boga wykracza poza obrazy ludzi, kultur i religii, ponieważ dotyczy każdej osoby. Miłość Ducha Świętego została wylana na całą ludzkość, aby ją otworzyć i zebrać w prawdziwe źródło miłości, w Ojcu.

**S. Ankica Klepić, Zagrzeb, Trešnjevka**

Wizytacja kanoniczna odbywała się w duchu spontanicznym i zrównoważonym, dzięki wcześniej przygotowanym pracom przygotowawczym i planowaniu spotkań. Czułam, że zebrałyśmy się z Jezusem na polu naszych doświadczeń życia osobistego i wspólnotowego, kiedy byłyśmy razem w komunii. Duch Święty działał i przemawiał przez usta każdej z nas. Dzielenie się i słuchanie innych pomogło mi łatwo odczytać moje postawy, wyrazić swoje doświadczenia i sytuacje oraz przypomnieć sobie o tym, co jest ważne.

**S. Jadranka Obućina, Sarajevo**

W duchu radości i oczekiwania wszystkie byłyśmy gotowe wysłuchać tego, co Pan mówi do nas poprzez wizytację kanoniczną - „Serca... w komunii: Ewangelia na świecie”. W czasie osobistej i grupowej refleksji i podczas dzielenia się naszymi doświadczeniami, poczułyśmy wezwanie do duchowego wzrostu i transformacji. Spotkanie z Zarządem Generalnym pozostawiło nas w radości i pokoju z pragnieniem wzrastania, aby mieć... uczucia, które były w Chrystusie Jezusie. (Flp, 2: 3)

**Siostry wspólnoty Nova Topola**

Wizytacja kanoniczna była dla mnie wspaniałym doświadczeniem komunii. Zachęciło mnie to do ciągłej podróży w wierze i sprawiło, że lepiej rozumiałem, że to, co robię, służy rozwojowi Zgromadzenia. Byłam zdumiona gotowością zarządu generalnego do słuchania każdej siostry. Dały czas każdej osobie i poznali nasze imiona. To było wymagające, ale owocne.

**S. Zvonimira Borščak, Zadar**

# Przestrzeń Zarządu Generalnego



## Marzenie trwa...

W latach 70. XX wieku nasza siostra Serafina Cinque zaczęła gromadzić ciężarne kobiety z Transamazonii, które nie miały miejsca na poród. I nadal staramy się pomagać w Domu Opatrzności Bożej, prowadzonym przez Siostry Adoratorki Krwi Chrystusa, ostatnio pod przewodnictwem Siostry Zélie Valentim, ASC.

Marzenie, które stało się rzeczywistością w latach 80., ma trzy pawilony:

1- Przytułek św. Kaspra, w którym przyjmowane są osoby potrzebujące konsultacji lekarskich i prac laboratoryjnych, ma 60 miejsc do spania wśród łóżek i hamaków. Ten dom jest zawsze pełen ludzi pochodzących z innych miast, którzy nie mają środków finansowych na opłacenie pobytu. Tutaj otrzymują transport do szpitala i mogą spożywać trzy posiłki dziennie: śniadanie, obiad i przekąskę wieczorem.

2- Dom Opatrzności Bożej przyjmuje kobiety w ciąży z trudnymi ciążami. Te kobiety również nie są w stanie zapłacić za opiekę zdrowotną. Każda kobieta przyprowadza ze sobą kogoś, kto zostaje z nią w szpitalu do porodu i na kolejne dni.

3- Dom Adoraterek, który jest zawsze otwarty na przyjęcie ludzi, którzy proszą, a szczególnie współpracowników, którzy pracują w trzech domach, przy sprzątnięciu, w recepcji, ogrodzie, kuchni i pralni. Są też strażnicy nocni dla trzech domów. Felipe, kierowca, zabiera pacjentów tam, gdzie muszą udać się na spotkania i prace laboratoryjne przez cały dzień.

Usługi pielęgniarskie są pod opieką oddanej pielęgniarki Reginy, która zawsze jest gotowa odpowiedzieć z uśmiechem i służyć potrzebującym jej pomocy.

Każdego dnia po śniadaniu goście Przytułku i kobiety Domu Opatrzności Bożej udają się do kaplicy na poranną modlitwę i refleksję nad codziennym czytaniem ewangelii ze współpracownikami i siostrami.

W każdy czwartek Ojciec Lucas Fuertes, CPPS, odprawia Eucharystię o 15:00. W niedzielę mieszkańcy katolicy (wielu wyznawców innych religii) i kobiety w ciąży uczestniczą w Eucharystii w parafii Niepokalanego Poczęcia wraz z siostrami. W tym kościele na ołtarzu kaplicy po prawej stronie są przechowywane relikwie naszej czcigodnej Serafyny Cinque.

Doświadczamy, jak blisko nas jest Bóg, dzięki wstawiennictwu Czcigodnej Serafyny. W rzeczywistości stale otrzymujemy prezenty żywności i ubrania. Otworzyliśmy także mały sklep, w którym

biedni mogą kupować rzeczy, na które mogą sobie pozwolić. Pani Vilma odpowiada za sklep. Dochód ze sprzedaży jest wykorzystywany na wydatki związane z utrzymaniem domu.

Pewnego dnia, kiedy nie mieliśmy mięsa do przyrządzenia, przyszedł do drzwi mężczyzna i przyniósł nam woła z uboju. Tego samego dnia inny mężczyzna dał nam połowę łydki, z woła. Dzieje się tak od lat. Supermarkety wysyłają owoce, warzywa i wszelkiego rodzaju żywność. Opatrzność Boża nigdy nie opuściła nas, przysyłając to, co jest konieczne w odpowiedzi na nasze potrzeby. To największy cud czcigodnej Serafyny: ciągle poruszanie serc tych, którzy mają to, co jest potrzebne, aby pomóc najbardziej nieszczęśliwym.

Urodziłam się w pobliżu rzeki Juruá, jednego z dopływów Amazonki i znam ogromną różnorodność ryb. Byłam zdumiona, gdy pewnego dnia policja przywiozła nam trzy tony ryb skonfiskowanych, ponieważ zostały nielegalnie złowione poza sezonem. Siostry podzieliły się tą nagrodą ze wszystkimi współpracownikami i innymi instytucjami charytatywnymi. Hojność ludzi jest godna podziwu. Nie otrzymujemy żadnej pomocy od lokalnych lub krajowych instytucji. Najwyraźniej Pan nadal słucha wstawienniczych modlitw naszej czcigodnej Serafyny. Czego brakuje jej beatyfikacji?

**S. M. Clara de Albuquerque Silva, ASC**



## Obchody Dnia Kobiet 2019 Mysuru i Tarikere - Indie

8 marca 2019 r. Międzynarodowy Dzień Kobiet był obchodzony przez Ośrodki Społeczne prowadzone przez Adorantki w różnych stanach. Intencją uroczystości było przede wszystkim edukowanie kobiet o ich statusie w społeczeństwie.

Tysiące kobiet uczestniczyło w obchodach w każdym z ośrodków społecznych. Cały program pomógł kobietom doświadczyć równości kobiet i zachęcił je do budowania życia na ten wzór. Aby poprawiły swoje życie i wyszły ze swoimi talentami, przeprowadziliśmy zawody sportowe i kulturalne. Wiele z nich uczestniczyło i cieszyło się tym wydarzeniem. Aby zachęcić i docenić Sangas - grupy samopomocy kobiet, i wybierano najlepszą Sangę i przydzielono nagrody. Były różne programy kulturalne tańców i piosenek. W tym programie kobiety i dziewczęta pokazały swój talent biorący w nim udział.

Wiele młodych dziewcząt i kobiet naprawdę docenia nasze centra społeczne, ponieważ są tam dobrze szkolone na wiele sposobów, aby stać się samodzielnymi. Poprzez różne programy mogą być dobrą córką, siostrą, żoną i matką w swoich rodzinach i budować lepsze społeczeństwo. Wszystkie centra społeczne wykonały cały program w barwny sposób i były bardzo udane dzięki ciężkiej pracy wielu ludzi, zwłaszcza klasztoru Sióstr Aradhana i Sztabu Centrum Społecznego Navodaya w Mysuru, Centrum Społecznego Navajeevan w Tarikere i Marii Nilayam Centrum społeczne w Velugodu. Dzięki wszystkim.

**S. Jaicy Karukuttikaran, ASC**



## Pieśni, klaun i tajemnica paschalna



Tak wyglądał dzień.

Monica Brown, wybitna mówczyni z Australii i Hilary Musgrave, komik z Irlandii, poprowadzili nas w dzień refleksji Wielkiego Postu dla anglojęzycznych zakonników w Rzymie w generalacie SSND 23 marca. Tematem był Powrót – łaska nawrócenia. Wzięło w nim udział ponad 140 sióstr, z których niewiele było językiem ojczystym. Pochodzili z Iraku, Francji, Indii, Indonezji, różnych części Afryki, Ameryki Łacińskiej i innych. Tak więc mówiono po angielsku z różnymi akcentami.

Tajemnica paschalna była kluczowa. W swojej prezentacji Monica splotła Pismo Święte i muzykę, dzieląc się, opowiadając i milcząc. Hilary, komik Nafur, przedstawiła czułą miłość, szacunek i

szacunek, serce jak Bóg.

Monica mówiła o Kosmicznym Chrystusie, o dwóch objawieniach Boga, najpierw w stworzeniu, a drugim w Chrystusie, i że wcielenie Jezusa było w pierwotnym planie Bożym, aby został wysłany tutaj z czystej miłości, aby objawić nam Boga jako nas Miłość. Przyjście Jezusa nie było z powodu grzechu pierworodnego. Nie chodziło o pokutę i odpłatę. Nie został posłany, by cierpieć i umrzeć, a więc po to, aby uzyskać nasze usprawiedliwienie. On i tak miał przyjść, aby objawić ogromną, boską, czułą miłość naszego Stwórcy Boga, który tak chciał być z nami, że stał się jednym z nas. Powiedziała, że Jezus jest całkowicie ludzki, a jeśli temu zaprzeczmy, cały Wielki Tydzień jest daremny.

Tajemnica paschalna, jak powiedziała, jest rdzeniem naszego chrześcijańskiego życia. Czule i z czcią całujemy krzyż, gdy czcimy cierpienie Jezusa i ludzkości. Zbawienie przychodzi teraz przez nas, gdy jesteśmy obecni, jedno z cierpiącymi ludźmi. Ze szczerością i głębokim uczuciem powiedziała, że my, zakonnicy, jesteśmy pocieszającą obecnością Boga w cierpieniu. Mamy zdolność do zmiany. Bóg umacnia wszechświat od wewnątrz, umożliwiając mu swobodny rozwój, rozwijanie się i powstawanie. Łaska nie jest mitem. Łaska jest obecnością Boga. Zmartwychwstanie jest centralnym wyrazem oddania się miłości Boga.

W Wielkim Poście staramy się dojść do naszych zmysłów i wrócić do domu - do tego objęcia bezwarunkowej miłości.

**S. Marcia Kruse, ASC**

## Krwi Chrystusa, źródła miłosierdzia, wybaw nas



Pragnę w kilku zdaniach podzielić się z siostrami doświadczeniem pracy we Wrocławskim Centrum Opieki i Wychowania tzw. domu dziecka, którą rozpoczęłam od 1 października.

Na początku moja obecność jako siostry zakonnej była dla wszystkich pracowników i rodziców odwiedzających placówkę pewnym zaskoczeniem. Z biegiem czasu myślę, że już się przyzwyczaili. Chociaż preferowane są tu wartości chrześcijańskie to jednak można spotkać się z dużym brakiem doświadczenia wiary szczególnie wśród wychowanków.

Za każdym razem gdy idę do pracy towarzyszy mi świadomość, że wchodzę w sam środek ludzkiej biedy, niczym nie zawinionego cierpienia jakim jest brak obecności najbliższych osób. Wszystkie dzieci łączy to, że znalazły się w całodobowej placówce opiekuńczej, ale historia ich znalezienia się tutaj jest różna. Bardzo przykrym jest fakt, że obecnie każde z dzieci ma przynajmniej jednego z rodziców. Jednak z powodu bezradności, wygodnictwa lub nałogów zazwyczaj przestają walczyć o powrót dzieci do domu.

Placówka ma charakter interwencyjny więc dzieci znajdują się tu przejściowo tylko na określony czas. Niektórzy wychowankowie są krótko by tylko przeczekać trudną sytuację jaka powstała w domu do podjęcia przez rodziców konkretnych zmian. Inni zaś są dłużej, a gdy nie ma rokowań na powrót do domu wówczas zgłaszani są do adopcji lub do rodzinnych form pieczy zastępczej.

W chwili obecnej znajdują się trzy grupy podzielone ze względu na wiek: niemowlaki, których mamy piątkę, maluchy w wieku od 2 do

5 lat -15 osób i starszaki od 6 do 14 lat – 8 osób. Wychowawcy są przydzielani do poszczególnych grup jednak ze względu na często zmieniającą się ilość dzieci dyżury przydzielane są w zależności od potrzeb.

Reakcją dzieci na odebranie ich z domu rodzinnego jest często bunt, złość i rozdrażnienie. Dlatego podejmowane są różne działania by ten trudny czas trochę załagodzić by nie był czasem zmarnowanym. Realizowanych jest tu wiele inicjatyw artystycznych, edukacyjnych i sportowych, by dać dzieciom jak najwięcej możliwości rozwoju i poszukiwania szans na lepsze życie. Jednak największe atrakcje nie są wstanie im dać tego co najważniejsze i czego w większości przypadków nie dane było im doświadczyć- ciepła rodzinnego.

**S. Beata Płowaś, ASC**





## 185. rocznica założenia

W tym roku 4 marca, w 185. rocznicę założenia Zgromadzenia, świętowałyśmy w Parafii Krwi Chrystusa w Orcasitas w Madrycie, podczas uroczystej Eucharystii, której przewodniczyli Misjonarze Krwi Chrystusa. Uczestniczyła także część wspólnoty parafialnej.

Rozpoczęliśmy uroczystość dziękując Bogu za życie naszego Zgromadzenia, korzystając z tej okazji, by z wdzięcznością pamiętać przeszłość, patrzeć na teraźniejszość z pasją i przyjmować przyszłość z nadzieją.

Marzenie Marii De Mattias jest kontynuowane w życiu i zaangażowaniu każdej z nas, powołanej, aby być Adoratorką Apostołą Krwi Chrystusa.

Maria De Mattias rozpoczęła swą misję 4 marca 1834 roku.

Oto, co opowiada nam John Merlini, jej kierownik duchowy przez 42 lata.

„Był 1 marca 1834 roku. Maria miała 28 lat i czekała na ten dzień przez dziesięć lat. Ojciec Biagio Valentini przybył do Vallecorsa, przynosząc błogosławieństwo dla Marii, które Gaspar del Bufalo przesłał wraz ze swoim listem, pragnąc, by „wyjeżdżała z zachętą i zaufaniem Bogu, ponieważ wszystko pójdzie dobrze”... Po drodze do Acuto Maria zatrzymała się w Ferentino, aby powitać Biskup i wyraźnie powiedziała: „Nie zamierzam tylko uczyć w szkole, ale założyć klasztor.”... 4 marca to pierwszy dzień nowenny św. Franciszka Ksawerego, opiekuna nowego Instytutu. Boża praca została rozpoczęta tego dnia. To były urodziny Kongregacji Adoraterek Najdroższej Krwi”.

Podczas Eucharystii wspominaliśmy wszystkie Adoratorki na całym świecie, a także tych, z którymi dzielimy nasze życie w naszych różnych posługach.

Po mszy świętej było przyjęcie z towarzyszącymi nam ludźmi i radośnie zdmuchnęliśmy świeczki na torcie.



**S. Teresa Montiel, ASC**

## **“Chcemy być głosem tych, którzy go nie mają.”**

W zimny styczniowy dzień młoda dziewczyna zadzwoniła do drzwi naszego domu w Dokszycach na Białorusi. Została nam przekazana przez ginekologa na rozmowę z ojcem Andrzejem. Nazywała się Svetlana.

Od roku w naszym mieście praktykuje się, że kobiety, które zaszły w ciążę i myślą o aborcji, są kie-rowane przez ginekologa, aby porozmawiać z osobą duchową w celu obrony poczętego życia. Ten pomysł narodził się dwa lata temu podczas spotkania dla służby zdrowia, które zorganizowaliśmy w naszym domu w dniu świętego Łukasza. Swietlana właśnie przyszła na takie spotkanie, ale po-nieważ musiała czekać, poprosiła o pozostanie z nami. W ten sposób mieliśmy okazję dowiedzieć się więcej o niej i wysłuchać jej historii życia. Svetlana mieszkała z ojcem we wsi Kamajsk w bardzo trudnych warunkach. Jej matka zmarła, gdy miała 15 lat, a ojciec został pozbawiony praw rodzicielskich, ponieważ był uzależniony od alkoholu i nie mógł wychowywać dziecka. Po ukończeniu szkoły podstawowej Svetlana rozpoczęła naukę w szkole zawodowej i otrzymała zawód ogrodnika.

Następnie została skierowana do pracy w firmie budowlanej w Dokszycach. Mieszkała w akademi-ku. Po dwóch latach opuściła swoją pracę, ponieważ była dla niej zbyt męcząca i trudna. Znalazła inną pracę w domu opieki jako sprzątaczką. Pracowała przez pół roku. W tym czasie nie płaciła za zakwaterowanie w akademiku. Pewnego dnia, kiedy poszła do ojca na niedzielę, kilku mężczyzn włamało się do jej pokoju i zrobili wielki bałagan. Po tej sytuacji właściciel hostelu kazał jej opuścić pokój. W tej sytuacji została zmuszona do powrotu do domu do ojca. Niestety, ludzie również przestali ją szanować. Kiedy dowiedziała się, że jest w ciąży, chciała rozwiązać problem i jak naj-szybciej przerwać ciążę. Bardzo obawiała się ojca i jego reakcji. Narodziny dziecka i życie z ojcem byłyby bardzo trudne. Jej ojciec regularnie pił alkohol i zachowywał się agresywnie. Nie miała pracy ani pieniędzy, więc nie miała możliwości wynajęcia mieszkania. Często zarabiała, zbierając dzikie jagody, owoce leśne. Chłopiec, z którym zaszła w ciążę, nie chciał tego dziecka i chciał, żeby poddała się aborcji. Swietlana była zrozpaczona i czuła się bezradna. Po rozmowie z nami i księdzem Andrzejem zaczęła wahać się, czy powinna przerwać ciążę. Zaprosiliśmy ją na obiad i daliśmy jej jedzenie. Potrzebowała wsparcia i pomocy, której nie miała od swoich siostr ani ojca. Mogła liczyć tylko na pomoc obcych i ludzi dobrej woli.

Przede wszystkim trzeba było pomóc jej znaleźć mieszkanie, trochę funduszy na życie, a także pracę. Po kilku dniach wróciła do nas i powiedziała, że znalazła dom. Jej przyjaciel zasugerował, żeby mieszkała w jego domu, który był wtedy pusty. Warunki w tym domu były bardzo trudne, ale była

szczęśliwa, że ma bezpieczne miejsce do życia. Dom, w którym mieszkała, był zimny. Daliśmy jej ciepłą kołdrę i ciepłe ubrania, ponieważ nie miała nawet zimowego płaszcza. Niestety, nie mogła tam długo mieszkać, ponieważ gospodarz pozwolił jej zostać w tym domu tylko na krótki czas, do-póki nie znajdzie stałego miejsca. Pomogliśmy jej znaleźć mieszkanie i sezonową pracę w szpitalu. Wiele osób kazało jej dokonać aborcji, ale postanowiła urodzić dziecko. Władze miasteczka są przekonane, że Svetlana nie jest w stanie wychować dziecka. Według nich Swietlana pochodzi z ro-dziny patologicznej, ma złą opinię i nie ma pieniędzy. Mówią jej: „Nie masz nic, jak chcesz wycho-wywać swoje dziecko? Znamy ciebie i twoją rodzinę.” Svetlana zaczęła chodzić do władz okręgu i prosić o zakwaterowanie i pracę, ale nikt nie chciał jej pomóc. Wszystko wskazywało, że musi wró-cić do domu do ojca. Byliśmy zdeterminowani, by jej pomóc, i posłaliśmy z nią do władz miasta. Po-czątkowo wydawało się, że wszystko to było nieskuteczne. Więc poszliśmy do ludzi, którzy mają decydujący głos w ratuszu. Po długiej rozmowie postanowiono dać jej mieszkanie i pracę. To był bardzo trudny czas, ale inni ludzie i wolontariusze zaczęli jej pomagać: sąsiedzi, nasi parafianie, przyjaciele ... Musieliśmy przygotować pokój i kupić wszystko, czego potrzebowała dla dziecka. Powoli wszystko było przygotowane. Zbliżał się czas narodzin. W tym czasie Svetlana potrzebowała pomocy, naturalnie obawiała się urodzenia dziecka. Jej krewni nie byli zainteresowani jej życiem. Próbowaliśmy jej pomóc i dodać jej odwagi. 4 września Svetlana urodziła córeczkę. Nazwała dziecko - Natalia. Martwi się jednak, że państwo zabierze jej dziecko. Chce sama wychowywać swoje dziecko. Niestety wciąż trwa walka o opiekę nad dzieckiem.

### **S. Jolanta i siostry z Białorusi, ASC**





**2-14 maja** Spotkanie komisji formacyjnej

**6-10 maja** S. Nadia uczestniczy w Zebraniu Plenarnym UISG

**15-17 maja** Triduum w cześć Św. Marii De Mattias z okazji 16. rocznicy jej kanonizacji w czasie 185. rocznicy Zgromadzenia

**18 maja** Obchody rocznicy kanonizacji Św. Marii De Mattias

**13-18 maja** Seminarium dla ekonomek zgromadzenia prowadzone przez S. Manuela Nocco

**19 maja** Przedstawienie teatralne o Św. Marii De Mattias w wykonaniu grupy teatralnej Vallecorsa

**21 maja – 15 czerwca** rada generalna jest w Polsce na wizytacji kanonicznej

**Urodziny:  
Świętujemy życie**



40

**S. Beatrice Hillary Kimaro** 29/05/1979 Tanzania

70

**S. Vladimira Galir** 13/05/1949 Zagrzeb

**S. Kris Schrader** 14/05/1949 USA

80

**S. Filomena De Giovanni** 07/05/1939 Włochy

**S. Amalia Di Nunzio** 12/05/1939 Włochy

**S. Ivana Čerdić** 17/05/1939 Zagrzeb

**S. Leonija Čuković** 04/05/1939 Zagrzeb

**S. Jelena Kančelarić** 21/05/1939 Zagrzeb

90

**S. Angela Vese** 08/05/1929 Włochy

**S. Elena Pannunzio** 27/05/1929 Włochy



**Profesja Zakonna**

**17 maja 2019**

**Pierwsza Profesja – Tanzania**

Coleta John Emanuel  
Joantha Emmanuel Mlyanga  
Maria Anatoli Chanzi  
Rosina Respicius Bombo

**18 maja 2019**

**25. rocznica Profesji Zakonnej – Indie**

S. Mini Pallipadan (Przełożona Regionalna)  
S. Mini Vadakumcherry

**60. rocznica Profesji Zakonnej – Centrum Columbia (USA)**

S. Mary Adele Vecchione  
S. Mary Peter Chiodo

**65. rocznica Profesji Zakonnej – Centrum Columbia (USA)**

S. Martha Wachtel  
S. Mary Clare Reineberg



**Wróciły do Domu Ojca**

10/04/2019 **S. Lucille Kerschen** USA

11/04/2019 **S. Teresa Kulik** Wrocław

20/04/2019 **S. Serafina Novielli** Włochy

**Wiadomości Międzynarodowe**  
**Adoratorki Krwi Chrystusa**



**Miesięcznik informacyjny**

prowadzony przez

**Adoratorki Krwi Chrystusa**

**Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny**

Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

**Rok XXI, Wydanie 5, maj 2019**

Komitet redakcyjny

**Maria Grazia Boccamazzo, ASC**

**Mimma Scalera, ASC**

Tłumaczenie:

**S. Klementina Barbić - chorwacki**

**S. Betty Adams - angielski**

**S. Martina Marco - kiswahili**

**S. Bożena Hulisz - polski**

**S. Clara Albuquerque - portugalski**

**S. Miriam Ortiz - hiszpański**

**S. Lisbeth Reichlin - niemiecki**